



T E A T R

L U D O W Y

N O W A

H U T A

OTELLO

SEZON 1968/1969

Dyrektor i kierownik artystyczny: IRENA BABEL

Kierownik literacki: JERZY BROSZKIEWICZ



WILLIAM SZEKSPIR
1564 — 1616

„THOMAS RYMER” O TRAIEDYI ROZPRAWA KRÓTKA
(1692)

Zaiste, Morał tey Opowieści wielce iest pouczający. Nypierw, może ona stanowić przestrożę dla wszystkich Urodzonych Dziewic, które bez Rodziców zgody uciekają z Murzynami. Po wtóre, może przestrec wszelakie poczeiwe Żony, by pilnie strzegły swoich Chustek. A po trzecie, może być lekcyą dla Mężów, że zanim swą Zazdrość przemienią w Traiedyą, muszą mieć dowody Matematycznie dokładne.

Szekspir w tey Sztuce zwie hohaterów arcysubtelnymi Weneccyanami, wszelako zbadaymy Traiedyę uważnie, a okaza się, że szlachetna Desdemona w niczym nie przewyższa naszych Wiejskich Dziewek Służebnych. Opisanie Senatu i Szlachty obliczone iest niechybnie na poziom idyotów z Gotham. Przymiotem tego Państwa iest zatrudnianie obcokrayowców w Woynach, ale czyż wolno Poccie na tey podstawie fantazyować, że Murzyna mianują swym Jenerałem? Że zaufają Czarnemu, by ich bronił przed Turkami? U nas Murzyn może awansować na Trębacza,

ale Szekspir każe mu być ni mniej ni więcej tylko Jenerałem-Leytenantem. U nas Murzyn mógłby się ożenić z iaką pomniejszą dziewczką. Szekspir przeznacz dlań Córke i Dziedziczkę Lorda i Tynego Radcy a miasto uznaje to za odpowiednią partyę. Nie ma bardziey odstręcającej rzeczy w Naturze niż bezpożyteczne kłamstwo. A zapewne nie było nigdy Sztuki tak przeładowaney nieprawdopodobieństwami iak ta o Otellu. Postaci i Obyczaje są w tey Traiedyi równie nie-naturalne i niewiaściwe iak Akcyja iest niewiarygodna i niedorzeczna. Otello zostaje Weneckim Jenerałem. Nie widzimy, aby czego dokonał, ani nie słyszymy opowieści o czymś, co by było zgodne z pozycyą Jenerała lub po prostu Mężczyzny, poza Zabiciem się w celu uniknięcia śmierci, którą by na niego nałożyło Prawo.

W Rzeniu Konia lub w warczeniu Brytana iest wielekroć więcej żywey expressyi, więcej treści, rzekłbym, więcej człowieczeństwa niż w Traicznych wzlotach Szekspira.

MICHAŁ SPRUSIŃSKI

WYOBRAŹNIA I MAKIAWELICZNE ECHO

W wydanej przed czterystu laty noweli Giambattisty Giraldiego, która stanowiła źródło szekspirowskiej tragedii, Otello zjawia się na Cyprze w wyniku zmiany garnizonów weneckich. W „Otellu” wyspa staje się celem wojennej wyprawy. W noweli, nim rozegra się tragiczny finał, trwa małżeńska idylla i dopiero na Cyprze bohaterowie wolna zaczynają kroczyć ku krawędzi katastrofy. Czas dramatu jest inny — jest od pierwszej chwili czasem tragedii. Bohaterka Giraldiego poucza swoje rodaczki, iż złym towarzyszem życia okazuje się mąż pod obcym urodzony niebem. Szekspir podobną przestrożę każe wygłaszać Jagenowi.

I tutaj właśnie zaczynały się

długotrwałe spory. Czy ow małżonek to Maur czy Murzyn? Feudalny, szlachetny rycerz czy egzotyczny prostak. Był więc Maurem w romantycznej dobie i wciele niem radosnej naiwności na scenach lat dwudziestych i trzydziestych naszego wieku. Zastanawiano się: „szlachectwo” czy „rasa” — i zapominano o praktykach teatru szekspirowskiego, w którym grano „Otella” — dramat o potędze wszechwładnej miłości.

Oba kontrefekty — rycerza i dzikusa — zdają się równie anachroniczne. Rzecz dzieje się bowiem nie w krainie czułości, nie w teatrze dobrych manier i namiętności spętanych konwenansem. Intrygę zawiązuje historia. To

WILLIAM SZEKSPIR

OTELLO

CZYLI TRAGEDIA SZLACHETNEGO MURZYNA Z WENECJI

(THE TRAGEDY OF OTHELLO,
THE NOBLE MOOR OF VENICE)

Przekład: BOGDAN HUSSAKOWSKI,
JÓZEF PASZKOWSKI

Reżyseria: BOGDAN HUSSAKOWSKI

Scenografia: KRYSTYNA ZACHWATOWICZ

Muzyka: WŁODZIMIERZ SZCZEPANEK

Układy walk: KRZYSZTOF KOWALEWSKI

Asystent reżysera: MIECZYŚLAW FRANASZEK

O B S A D A:

DOŻA	— JERZY SOPOĆKO
SENATOR I	— TYTUS WILSKI
SENATOR II	— JAN KRZYWDZIAK
SENATOR III	— BRONISŁAW CUDZICH
BRABANCJO — Senator	— EDWARD RĄCZKOWSKI
GRACJANO, Brat Brabancja	— ZDZIŚLAW KLUCZNIK
LODOWIKO, Krewny Brabancja	— TADEUSZ BRICH
OTELLO, Szlachetny Murzyn	— JÓZEF HARASIEWICZ
w służbie Państwa Weneckiego	— JERZY PIWOWARCZYK
KASJO, Jego porucznik	— ZYGMUNT MALANOWICZ
JAGO, Jego chorąży	— JÓZEF WIECZOREK
RODRYGO, Szlachcic wenecki	— LECH BIJAŁD
MONTANO, Gubernator Cypru	— JAN GÜNTNER
BŁAZEN, Służący Otella	
MARYNARZ	— JERZY SCHEJBAL
OBYWATEL I	
MUZYKANT I	
GONIEC	— MIECZYŚLAW FRANASZEK
OBYWATEL II	
MUZYKANT II	
DESDEMONA, Córka Brabancja	— DOMINIKA STECÓWNA
i żona Otella	— DANUTA JAMROZY
EMILIA, Żona Jagona	— IRENA JUN
BIANKA, Kurtyzana Kasja	
ZOŁNIERZE	* * *
ORKIESTRA WOJSKOWA	* * *

konieczności orężne zmuszają Wenecjan do zaniechania protestu przeciw związkowi senatorskiej córki z kondotierem. Otello znalazł się w łaskach, jest fetowany, gdyż okazał się potrzebny. Racje szlachetnego rodu ustępują miejsca potrzebom Republiki. Kiedy kondotier zwycięży i spełni swą płatną misję, utraci namiestnictwo Cypru. Ostatieczną zapłatą będzie dymisja.

Ten cios godzi jednak nie w szczęśliwego, szczęściem prawdziwie baśniowym, kochanka i męża, nie w ów symbol szlachetności, który zawsze postępując jednoznacznie chce świat cały widzieć krainą działania prostolinijnego — ziemią ludzi uczciwych, którzy — co więcej — nie podejrzewa istnienia innej rzeczywistości. W chwili degradacji Otello jest już zbrodniarzem, choć nie spełnił jeszcze morderstwa. Stał się nim, gdy utracił władzę nad wyobraźnią, gdy postawił znak równania między wyobrażonym a rzeczywistym. Przeżywając tragedię osobistą postępuje niczym dowódca, który podjął desperacką decyzję i wbrew logice nie zamierza jej przekreślić. Zbrodnią odpowiada na zbrodniczą naturę świata. Spostrzegł, iż psychika może być mrocznym labiryntem prawdy i kłamstwa. Jest tylko powolnym aktorem w teatrze Jagona.

Kim jest Jago? Przyczyny jego postępowania tak bezwzględnie okrutnego i cynicznego uznawano za niewystarczające. Czyżby poskapienie wojskowej nominacji mogło być impulsem iście szatańskich intryg? Lecz Jago posiadać moralnego alibi czym byłby? Zaledwie małym intrygantem. Szekspir przekreśla psychologiczne prawdopodobieństwo rozumiane jako łańcuch współmiernych, równej wartości psychicznej i emocjonalnej pobudek i uczynków. Jago raz tylko wspomina z goryczą o awansie, którego nie otrzymał. I raz tylko podejrzewa swą żo-

nę o zdradę małżeńską. Po-tem nie pamięta o podejrzeniach i oskarżeniach. Były zaledwie pretekstem do działania.

Jago utwierdza się w nienawiści. Otello nie potrafi utwierdzić się w miłości. Wierząc w imaginację, ulegając jej obrazom, wyrzeka się prawa do popełnienia błędu. Świadom jest konsekwencji moralnych swego czynu. Owe świadomości nie posiada Jago. Świat widzi w wymiarze swych intryg. I przegrywa porażony głosem prawdy. Sądził iż rzeczywistość poddana ciśnieniu cynizmu nie zna szlachetnych wyjątków. Wyznanie Emilii niweczy jego credo.

Dobro przegrywa więc ze Złem. Zło zostaje osaczone (lecz nie zniweczone) przez Dobro. Lecz losy obu adwersarzy nie są zmaganiem symbolicznego Dobra z kostiumowym Złem, walką Szlachetności z Cynizmem. W istocie bowiem i dla cynicznego Jagona i dla romantycznego Otella miłość to erotyka, to uczucie mierzone ambicją, egoistyczną wolą posiadania. „Miłość — krwi wrzenie i następstwo woli” twierdzi Jago. Czy Otello myśli inaczej? Taniec miłości i śmierci odbywa się wokół łóżka. I nie Desdemona zdradza Otella. To „wielki myśliwy łów miłosnych został zdradzony. Nie słucha więc „przestępczyni”. Żadne argumenty nie mogą mieć doń przystępu.

Widziano już w działaniu Jagona instynkt okrucieństwa wynikły z erotyki. Odsuwając taką sugestię psychologów trudno wszakże nie słyszeć, że sentencja Niccolo Machiavellego: „Ja mam to silne przekonanie, że lepiej jest być gwałtownym, niż oględnym, gdyż szczęście jest jak kobieta, którą trzeba koniecznie bić i dręczyć, aby ją osiąść, że tacy, którzy to czynią zwyciężają łatwiej, niż ci, którzy postępują oględnie” brzmi w „Otellu” szyderczym echem.

PREMIERA 13 KWIETNIA 1969 R.



W REPERTUARZE TEATRU:

JANUSZ KRASIŃSKI

„FILIP Z PRAWDĄ W OCZACH”

Reżyser: Irena Babel

Scenograf: Joanna Braun

Muzyka: Zygmunt Konieczny

LEON SCHILLER

„KRAM Z PIOSENKAMI”

Reżyser: Jan Skotnicki

Scenograf: Marian Garlicki

JAN VLADISLAV

„ZNALEZIONY KUFER”

Reżyser: Jerzy Sopoćko

Scenografia: Marian Garlicki

Muzyka: Stanisław Radwan

W PRZYGOTOWANIU:

ALEKSANDER FREDRO

„ŚLUBY PANIEŃSKIE”

Reżyser: Irena Byrska

Scenograf: Barbara Stopka

KSAWERY PRUSZYŃSKI

„DROGA WIODŁA PRZEZ NARWIK”

Adaptacja i reżyseria: Jan Skotnicki

Scenograf: Marian Garlicki

Program opracowali: Alina Tarnowska
Marian Garlicki

Ispicjent:	— JANINA GRUDNIEWICZ
Sufler:	— MICHALINA STARCZYK

Oświetlenie:	— LUDWIK KOLANOWSKI
Akustyk:	— JAKUB DUKAŁA
Brygadier sceny	— EDWARD GÓRSKI
Kier. prac. krawieckiej	—
damskiej	— TEODORA RUCIŃSKA
męskiej	— ADAM KISZKA
Kier. prac. stol.	— ZYGMUNT OSIKA
Tapicer	— WACŁAW MAJ
Prace perukarskie	— ELWIRA JARGOSZ
	— HENRYK JARGOSZ
Prace malarskie	— WŁADYSŁAW GRABOWSKI
Prace modelarskie	— JAN ŚLIWIŃSKI

Kasa Teatru czynna na 2 godziny przed przedstawieniem.
Tel. 427-66.

Teatr prowadzi sprzedaż biletów na 7 dni przed przedstawieniem. Tel. 411-83.

Przedsprzedaż biletów prowadzi ORBIS w Krakowie, Rynek Główny 41.

Dojazd do Teatru z Krakowa tramwajami linii 4, 5, 15 albo autobusem pośpiesznym do Placu Centralnego, następnie tramwajem nr 20.

Cena zł 4.-

**SALON WYSTAWOWY
TEATRU LUDOWEGO
CZYNNY W CZASIE
PRZEDSTAWIEŃ**
